

Co porusza Twoje serce?

Autor: Alina Wieja



Są ludzie, którzy muszą działać, tworzyć i zmieniać rzeczywistość. Jest w nich ten wewnętrzny płomień wydostający się na zewnątrz. Musi on znaleźć swoje ujście w realnym kształcie. Jest w tym też siła, która popycha ich do przodu, do działania, inicjatyw i zmian. Dla takich ludzi największym ryzykiem jest nie podjęcie ryzyka kroków wiary.

Tak naprawdę tylko ludzie z pasją prawdziwie inicjują zmiany. Żyją z wizją, czyli obrazem przyszłości, do którego dążą. Każdy z nich w obliczu ruin potrafi powiedzieć: „Pewnego dnia te ruiny będą przepiękną budowlą”. Tylko tacy, którzy mają przed oczami obraz końcowy dzieła, wiedzą, w jakim kierunku iść i do czego dążyć.

Znana jest rozmowa kilku osób po otwarciu zakończonego projektu Walta Disney'a, słynnego pierwszego ogromnego parku zabaw dla dzieci i dorosłych - Disneylandu. Twórca tej wizji nie dożył ostatecznego, gotowego dzieła. Ktoś z realizatorów z nostalgią wyraził żal: „Szkoda, że Walt nie może tego zobaczyć”. Na to bliski współpracownik Walta odpowiedział: „On to już widział wtedy, kiedy nikt z nas nie potrafił sobie nawet wyobrazić, jak to ma wyglądać. Walt Disney miał przed oczyma wyobraźni wszystko dokładnie tak, jak my to teraz oglądamy w rzeczywistości”. Człowiek z wizją widzi obraz przyszłości, a pasja to siła, która pomoże mu dotrzeć do tego miejsca, by ten obraz stał się realny i widoczny dla wszystkich.

JAK ROZPOZNAĆ PASJĘ?

Wiele spraw przyciąga nasz wzrok. Możemy być zafascynowani, patrząc na wiele rzeczy wokół nas, jednak niewiele elementów tak naprawdę poruszy nasze serca. To, co poruszy nasze serce, wzbudzi pasję, może okazać się tym pragnieniem włożonym w nasze wnętrze przez Stwórcę, by działać w danej sprawie. By tworzyć i inicjować zmiany w tej dziedzinie.

CZEGO DOTYCZY PASJA?

Pasja może dotyczyć działania z ludźmi w danej sprawie lub na rzecz danej grupy społecznej. Są osoby w szczególny sposób powołane do pracy z ludźmi, na przykład z dziećmi lub ze szczególną grupą dzieci - upośledzonych, utalentowanych w konkretnej dziedzinie, do pracy twórczej z młodzieżą, z osobami starszymi, z uchodźcami, z ludźmi dotkniętymi klęską żywiołową - tę listę można ciągnąć w nieskończoność. Pasja to może być również oddanie siebie działaniom na rzecz osiągnięcia celu w danej kwestii, np. powstrzymania rozprzestrzeniania się AIDS, przeciwdziałania aborcji, zwalczania narkomanii, tworzenia programów edukacyjnych, tworzenia dzieł sztuki. To ekspresja pragnienia serca, by móc służyć, błogosławić innych. Pasja to dzielenie się tym, co dla nas jest najcenniejsze. Życie bez pasji to pustka, brak motywacji do działania, a nawet życia, zniechęcenie przeciwnościami. Ci, którzy żyją z pasją, żyją naprawdę. Mają poczucie sensu swojego istnienia, wiedzą, po co zostali stworzeni i w jaki sposób mogą żyć dla swojego Stwórcy i być błogosławieństwem dla innych.

Świat rozpoznaje w nas to, dla kogo lub dla czego żyjemy - np. Matka Teresa z Kalkuty znana jest z pasji niesienia pomocy najbardziej potrzebującym tego świata, Billy Graham z pasji głoszenia Ewangelii, Marek Kotański z pasji pomocy narkomanom i bezdomnym, Joni Earekson Tada i Piotr Pawłowski z pasji działania na rzecz osób niepełnosprawnych.

ROZPOZNAJ SWOJĄ PASJĘ

Co wymieniliby twój przyjaciele, ludzie wokół ciebie, zapytani o pasję twojego życia?

Z czym cię najszybciej kojarzą? Na co wskazałby twoi przyjaciele? O czym możesz rozmawiać bez końca? Jakie tematy przewijają się przez twoje życie i poruszają najgłębsze zakamarki serca? A może sam nie potrafisz na nic takiego wskazać. W takim przypadku może dokończenie następującego zdania pomoże ci odnaleźć zgubiony tor: „marzę o dniu, kiedy...”. Pomyśl w ciszy, pytaj Boga i pozwól, by On sam włożył nowe marzenia w twoje serce.

Słuchaj cichego głosu Ducha Boga, który chce włożyć w twoje serce Boże pragnienia. Pomyśl o tym, co sprawiło pojawienie się łez wzruszenia w twoich oczach i zastanów się, co możesz w tej dziedzinie zrobić. Jeżeli odkryjesz i będziesz wiedział, że to jest właśnie „to” od Boga, pasja życia, która poruszy serce Boga i ludzi, to działaj w tym kierunku odważnie i podejmij ryzyko! Poszukaj ludzi, którzy pomogą ci w tym. Jeżeli nawet na początku nie zrobisz tego doskonale, możesz od chwilowej niekompetencji dojść do doskonałości. Pod warunkiem, że jest to twoją pasją. Poszukaj ludzi, którzy ci w tym pomogą...

ROZPOZNAJ, KTO CIĘ OTACZA

Wokół nas zawsze będą różni ludzie. Będą tacy, którzy pomagają i motywują do wielkich rzeczy i skutecznego działania. Stwórca szuka tych, którym może włożyć wieczność w serca, pasję prawdziwego życia i tworzenia dzieł dla Jego chwały i uwielbienia. Takich rozpoznamy po entuzjastycznej miłości do Niego, do ludzi i po radości, z jaką wykonują zleczone im dzieła. I po błogosławieństwach, jakie są ich udziałem. W stosunku do nich szatan nie ma mocy, by ich powstrzymać. Znając imię prawdziwego Boga, nie zamienią „miski soczewicy” za wielkie błogosławieństwo, tak jak w biblijnej historii Jakuba i Ezawa.

Niestety są i tacy, którzy zniechęcają i podważają każde dobre zamierzenie. Gaszą ten wewnętrzny płomień. Sami nie robiąc nic dobrego, robią wszystko, aby zniechęcić i przeciwdziałać tym, którzy chcą działać i tworzyć. Są to ludzie, przez których działa autentyczna moc destrukcji. Są na pełnych usługach tego, który niszczy Boże dzieła i powstrzymuje Boże działanie widoczne w Jego naśladowcach. Bóg jest twórcą, cały świat stworzył z pasją, mając przed oczami jego doskonałość. Diabeł wszedł w tę rzeczywistość i od momentu wejścia cały czas niszczy i powstrzymuje dobre dzieła.

Ludzi, którzy są na usługach destrukcji należy jak najszybciej rozpoznać. Oni nawet nieświadomie robią wszystko, by zabić w tobie pasję do dobrego dzieła, które uwielbi Stwórcę.

Stwórca daje nam zlecenia, które mamy wykonać i poprzez które Jego uwielbimy. On wierzy w nas, że potrafimy to zrobić, bo sam włożył to w nasze serca i dał nam do tego potrzebne dary i umiejętności. Pozostaw tych, którzy nie wierzą w to, że potrafisz wykonać Boże zlecenie, którzy wyśmiewają się z pasji, jaką nosisz w sercu. Szukaj tych, którzy nawet, jeśli nie widzą tego, co ty widzisz, rozpoznają ten Boży płomień w tobie i będą cię wspierać: modlitwą, dobrym słowem i praktyczną pomocą.

ODCINAJ SIĘ OD DESTRUKCYJNEJ NIEMOCY

Żyjemy w kraju, w którym niemoc ma wielu przedstawicieli. Niejedna dobra chęć, pomysł, próba naprawy czegoś już na wstępie została zablokowana. Kiedy coś dobrego zaczyna się dziać, zło natychmiast posyła swojego ambasadora, by to rozbić, spowodować rozłam i zastój. Siłom destrukcji i zła trzeba zdecydowanie się przeciwstawić, zaś z tymi, którzy zabijają w tobie pasję od Boga nawet nie negocjuj. Omijaj ich z daleka. Obchodź ich terytorium ostrożnie, aby przypadkiem nie przeszkodzili ci w dojściu do miejsca twego przeznaczenia i nie zarazili cię swoją niemocą. Niemoc i destrukcja są zaraźliwe. Im bliżej i dłużej wśród nich przebywasz, tym większe prawdopodobieństwo zakażenia w umyśle „syndromem Ezawa”, który za miskę soczewicy oddał wielkie błogosławieństwo Boga.

W momencie zmęczenia i zniechęcenia można stracić sprzed oczu szeroki obraz czegoś naprawdę wielkiego, przeznaczonego nam przez Boga. I w takich momentach zazwyczaj pojawia się miska

soczewicy, która niestety zaspokoi tylko chwilową potrzebę. Głód i zmęczenie sprawiły, że Ezaw stracił perspektywę nadchodzącej przyszłości. Po ciężkim dniu, wieczorem sprzedał wielkie błogosławieństwo dla siebie i swego pokolenia za miskę zupy. Wokół nas zawsze będą naśladowcy Ezawa. Charakter ich życia i działania to brak wizji przyszłości i pasji zdobywania wielkich rzeczy tutaj na ziemi, które mają wymiar wieczności.

Pasja jest najistotniejsza w efektywnym działaniu. Życie z pasją dla wielkiego Boga to nieugaszone pragnienie, by żyć w oparciu o możliwości nieogarniętego przez nas Stwórcy. A na to właśnie potrzebna jest nam nieskończoność i podejmowanie radykalnych kroków wiary tu i teraz.